

## UZASADNIENIE

W dniu 21 kwietnia 2020 roku około godz. 09.00 w lokalizacji P./(...) (...)2.002 kierowca prowadzący pojazd marki D. nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 30 km/h.(...) podjął czynności wyjaśniające i w ich wyniku ustalił, że właścicielem tego pojazdu jest K. K.. Z uwagi na to, że zdjęcie kierowcy samochodu zarejestrowane przez fotoradar nie było wyraźne, (...) zwrócił się do obwinionego o wskazanie osoby kierującej samochodem. Obwiniony odebrał wezwanie w dniu 28 kwietnia 2020 r. Pismem które wpłynęło do (...) w dniu 12 maja 2020 r., nie wskazał jednak komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 21 kwietnia 2020 r. ok. godz. 09:00, jednocześnie wniósł o umorzenie postępowania. Wskazał, iż w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego K 2/23 z dnia 14.07.15 r. (...) utracił uprawnienia do przetwarzania i wykorzystywania pozyskanych danych za pomocą fotoradarów, monitoringu przejazdu na czerwonym świetle i Odcinkowych P. Prędkości a co za tym idzie wysyłaniem wezwań do właścicieli, użytkowników i kierujących pojazdami, (...) utracił również uprawnienia do wręczania mandatów karnych na ich podstawie i składania do sądów wniosków o ukaranie o czym przesądza art. 190 ust. 1 i 4 Konstytucji RP. Stanowisko swoje podtrzymał również w złożonej apelacji.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: raportu z fotoradaru k. 1- 2, wezwania ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru k. 3- 4, pisma obwinionego z 12 maja 2020 r. k. 5- 7.

Obwiniony K. K. nie składał wyjaśnień.

Sąd zważył, co następuje:

K. K. został obwiniony o to, że będąc właścicielem pojazdu marki D. nr rej. (...), oświadczeniem, które wpłynęło do (...) w W. na ul. (...) w dniu 12.05.2020 r. wbrew obowiązkowi nie wskazał na żądanie uprawnionego organu to jest (...) komu powierzył wymieniony wyżej pojazd do kierowania lub używania w dniu 21.04.2020 r. o godz. 09.00 w lokalizacji P./139. (...)2.002 pomimo, że pojazd ten nie został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec, tj. o wykroczenie z art. 96 § 3 k.w. w związku z art. 78 ust. 4 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. Nr 58, poz. 515 z późn. zm.)

Odpowiedzialności za przedmiotowe wykroczenie podlega właściciel pojazdu, który – wbrew obowiązkowi – nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Wprowadzenie powyższej regulacji stanowiło reakcję ustawodawcy na niezadkie w praktyce trudności dowodowe z ustaleniem sprawcy przekraczającego dozwoloną prędkość. Obowiązek wskazania, komu sprawca powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, posiada swoje ustawowe źródło w art. 78 ust. 4 i 5 Ustawy Prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Niewskazanie może polegać na zaniechaniu odpowiedzi (pisemnej lub ustnej) ze strony sprawcy, choć wiązać się również może z udzieleniem odpowiedzi negatywnej, np. że sprawca nie zamierza wskazać takiej osoby. Ustawodawca przewidział możliwość niewskazania wbrew obowiązkowi przez zobowiązanego osoby kierującej lub używającej dany pojazd w oznaczonym czasie jedynie pod warunkiem wykazania, że pojazd ten został użyty po pierwsze wbrew jego woli i wiedzy, po drugie przez nieznaną mu osobę, po trzecie że nie mógł temu zapobiec. Warunki te muszą zostać spełnione łącznie.

Nie ulega wątpliwości, iż w dniu 21 kwietnia 2020 r. doszło do popełnienia wykroczenia drogowego z art. 92 § 1 k.w. tj. przekroczenia dopuszczalnej prędkości o 30 km/h. Okoliczność popełnienia wykroczenia została udokumentowana (k. 1- 2). Ustalono, że właścicielem pojazdu na dzień 21 kwietnia 2020 r. był K. K., który został następnie wezwany do wskazania użytkownika pojazdu w dniu 22 kwietnia 2020 r. Wezwanie to obwiniony odebrał osobiście w dniu 28 kwietnia 2020 r. Nie ulega także wątpliwości, że obwiniony w określonym terminie nie wskazał, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w ww. oznaczonym czasie, a także wprost odmówił wskazania takiej osoby na

podstawie argumentów przedstawionych w piśmie z dnia 04 maja 2020 r., które wpłynęło do (...) w W. w dniu 12 maja 2020 r.

W ocenie Sądu swoim postępowaniem obwiniony wyczerpał znamiona zarzucanego mu wykroczenia. Wbrew zajętemu przez obwinionego stanowisku doszło do ujawnienia wykroczenia drogowego, zaś (...) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń. Obwiniony mimo to odmówił realizacji ciężącego na nim obowiązku, podważając uprawnienia (...) do kierowania wobec niego takiego wezwania. W ocenie Sądu argumenty obwinionego zmierzają wyłącznie do uniknięcia udzielenia odpowiedzi na wezwanie do wskazania osoby, której powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 21 kwietnia 2020 r. Zdaniem Sądu w dacie otrzymania pisma, tj. w dniu 28 kwietnia 2020 r., obwiniony jako właściciel pojazdu taką wiedzą dysponował (zważywszy na krótki upływ czasu), zaś zasłanianie się niepamięcią lub niewiedzą ma charakter wyłącznie instrumentalny i zmierza do uniknięcia odpowiedzialności za wykroczenie. Nie może zyskać aprobaty Sądu zachowanie obwinionego, który jako właściciel pojazdu rozpoczyna swoją grę na argumenty prawne w sytuacji, w której doszło do popełnienia wykroczenia drogowego przez osobę poruszającą się samochodem obwinionego.

Podkreślić należy, iż Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu K 2/23 z dnia 14 lipca 2015r. orzekł, że art. 129g ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym jest niezgodny z art. 51 ust. 5 i arą. 92 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Wyrok K 2/13). Zgodnie z orzeczeniem TK zakwestionowany przepis ustawy utracił moc obowiązującą z upływem 9 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw, to jest z dniem 25 kwietnia 2016 r. Derogowany przez Trybunał przepis, to delegacja ustawowa, na podstawie której wydane zostało rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 23 kwietnia 2013 r. w sprawie obrazów i danych utrwalonych przez Głównego Inspektora Transportu Drogowego za pomocą stacjonarnych urządzeń rejestrujących zainstalowanych w pasie drogowym dróg publicznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 565). Wyrok Trybunału skutkował tym, że skoro wyżej wymieniona delegacja utraciła moc, to zgodnie z Z. (...) Prawodawczej, z dniem utraty mocy przepisu na podstawie którego wydany został akt wykonawczy, ten ostatni także utracił moc. Rozporządzenie to określało sposób, tryb oraz warunki techniczne gromadzenia, przetwarzania, udostępniania i usuwania przez (...) utrwalonych obrazów i danych w sprawach naruszeń przepisów ruchu drogowego, o których mowa w art. 129g ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, a więc ujawnionych za pomocą stacjonarnych urządzeń rejestrujących: przekraczania dopuszczalnej prędkości oraz niestosowania się do sygnałów świetlnych. Przepis uchylony przez Trybunał Konstytucyjny, jak również wydane na jego podstawie rozporządzenie wykonawcze stanowiło zbędną nadregulację prawną. Należy zwrócić uwagę, że uchylone przepisy dotyczyły tylko jednego organu, którym jest (...), pomimo, że wykroczeniami „fotoradarowymi” zajmowały się również straże gminne. Straże przetwarzały tego typu dane osobowe w oparciu o inne - ogólne przepisy – głównie ustawę z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych. Uprawnień straży nie były nigdy kwestionowane, pomimo, że (...) prowadził w strażach wielokrotne kontrole w tym zakresie.

W sprawach o wykroczenia ujawnione przy pomocy urządzeń rejestrujących (...) przetwarza dane osobowe na podstawie art. 129a ust. 1 pkt 3 lit. b) oraz art. 129g i 129h ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2020 r., poz. 110 ze zm.). Przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) (...) z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych - Dz.Ur.UE.L Nr 119, str. 1) nie mają zastosowania do przetwarzania danych osobowych w sprawach o wykroczenia.

Nie istnieją więc żadne podstawy prawne aby podważać uprawnienia (...) jako oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń.

Argumenty przedstawione przez obwinionego są schematyczne i szablonowe, opierają się na przeniesieniu zasad obowiązujących w postępowaniu karnym. Wskazać jednakże należy, iż ustawodawca może odmiennie kształtować zasady odpowiedzialności i reguły postępowania w sprawach odnoszących się do wykroczeń. Wbrew argumentacji obwinionego opartej o orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazać należy, iż Trybunał Konstytucyjny w

cytowanych przez obwinionego orzeczeniach przeprowadził kontrolę zgodności art. 96 § 3 k.w. z ustawą zasadniczą stwierdzając, że przepis ten jest zgodny z art. 2 Konstytucji RP oraz nie jest niezgodny z art. 42 ust. 1 Konstytucji (wyrok z 12 marca 2014 r., P 27/13, OTK 2014, Nr 3, poz. 30, oraz z 30 września 2015 r., K 3/13, OTK 2015, Nr 8, poz. 125). W orzeczeniach tych Trybunał wskazał m.in., iż na tle rozwiązań prawnych w innych państwach europejskich art. 96 § 3 k.w. nie jest nadmiernie restrykcyjny. W naszym porządku prawnym na właścicielu (posiadaczu) pojazdu spoczywa obowiązek wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania. Nie jest jednocześnie dopuszczalne domniemanie, że właściciel (posiadacz) pojazdu, który nie wskazał, komu powierzył pojazd do kierowania (używania), jest sprawcą wykroczenia polegającego np. na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości.

Właściciel (posiadacz) pojazdu wezwany do wskazania kierującego pojazdem ma de facto pięć możliwości: 1) wskazać siebie, jeżeli faktycznie prowadził pojazd; 2) przedstawić dowód, że nie jest ani właścicielem, ani posiadaczem pojazdu; 3) wskazać, kto kierował pojazdem lub używał pojazdu; 4) nie wskazać, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania; 5) przedstawić dowód, że pojazd był użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Tylko w czwartym wypadku, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu nie wskaże, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania, naraża się na odpowiedzialność za wykroczenie określone w kwestionowanym art. 96 § 3 k.w. Za wykroczenie to ustawodawca przewidział jedynie karę grzywny bez możliwości przyznania punktów, tak jak np. za popełnienie wykroczenia przekroczenia dopuszczalnej prędkości. Z tego względu zarzut, że art. 96 § 3 k.w. jest "swoistą pułapką zastawioną przez prawo" i narusza wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, nie znalazł potwierdzenia w rozpatrywanej sprawie. Ponadto Trybunał zwrócił uwagę, że obowiązek wskazania, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania, jest tylko jednym z wielu obowiązków nałożonych przez prawodawcę na właściciela (posiadacza) pojazdu. W obowiązującym stanie prawnym właściciel ma m.in. obowiązek zarejestrowania pojazdu, przeprowadzania jego okresowych badań technicznych, wyposażenia go w określone urządzenia i przyrządy, posiadania ważnych uprawnień do kierowania, czy wreszcie - stosowania się do zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Biorąc powyższe pod uwagę, w ocenie Sądu K. K. swoim postępowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 k.w., bowiem jednoznacznie odmówił wskazania, komu powierzył pojazd w dniu 21 kwietnia 2020 r. Obwiniony miał przy tym pełną świadomość spoczywającego na nim obowiązku, o czym świadczy jego kultura prawna. Obwiniony skorzystał z możliwości niewskazania komu pojazd powierzył, co nie narusza ani jego prawa do obrony jako osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia (odmowa nie jest tożsama z uznaniem sprawstwa za wykroczenie) ani nie ingeruje w jego prawa jako świadka w postępowaniu wykroczeniowym (gdyby postępowanie to skierowano przeciwko innej osobie).

Wykroczenie z art. 96 § 3 k.w. zagrożone jest jedynie karą grzywny. Dostosowując zatem wymiar kary do stopnia winy obwinionego i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, Sąd uznał, że karą adekwatną będzie kara grzywny w wysokości 300 złotych. Orzekając karę w takim wymiarze Sąd baczyl także na społeczne oddziaływanie kary i konieczność jej oddziaływania wychowawczego na obwinionego. Zdaniem Sądu kara grzywny w orzeczonym wymiarze jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i winy obwinionego, spełni też swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Nałożony obowiązek finansowy w postaci konieczności uiszczenia kary grzywny będzie realną, odczuwalną dla niego dolegliwością i przez swoją finansową dolegliwość sprawi, że w przyszłości będzie przestrzegał porządku prawnego. Zdaniem Sądu kara w takim wymiarze jest właściwą reakcją na czyn popełniony przez obwinionego.

Na podstawie art. 119 § 1 k.p.w. zw. z art. 118 § 1 i 2 k.p.w. Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania przed sądem ustaloną na podstawie § 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia z dnia 22 grudnia 2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 2467), nadto kwotę 20 zł tytułem zryczałtowanych wydatków ponoszonych w toku czynności wyjaśniających ustaloną na podstawie § 2 ww. rozporządzenia oraz kwotę 30 złotych tytułem opłaty (art. 3 ust. 1 w

zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).